



### Spotkanie Fidela Castro z Kuźnicowem

HAWANA (PAP). Premier Republiki Kuby i I sekretarz Ogólnokrajowego Kierownictwa Politycznych Organizacji Rewolucyjnych (ORL), Fidel Castro przyjął w czwartek w pałacu prezydenckim w Hawanie pierwszego zastępcę ministra spraw zagranicznych ZSRR, W. Kuźnicowa.

Między Fidellem Castro i W. Kuźnicowem odbyła się długa rozmowa, która upłynęła w atmosferze całkowitego i wzajemnego zrozumienia, wielkiej szczerości i braterskiej przyjaźni.

W rozmowie wziął udział ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Republice Kuby, A. Aleksiejew.

### Szwedzki statek „Vestanhav” zatonał koło Helu

GDYNIA (PAP). W nocy z 17 na 18 bm, w odległości około 3 mil od Helu w Zatoce Gdańskiej zatonał statek bandery szwedzkiej „Vestanhav”. Cała 9-osobowa załoga została uratowana przez ścigacz polskiej marynarki wojennej.

### Rozmowy brytyjsko-amerykańskie na temat rakiet „Polaris”

LONDYN (PAP). Do Londynu przybyła grupa amerykańskich ekspertów wojskowych pod przewodnictwem zastępcy sekretarza obrony USA Nitze. Zadaniem ich jest przeprowadzenie rozmów z przedstawicielami resortów wojskowych w Anglii na temat zagadnień związanych z realizacją porozumienia zawartego w Nassau.

W. Brytania spieszy się z zakończeniem rozmów, żeby jak najszybciej otrzymać obiecane rakiety „Polaris”. Prasa brytyjska przewiduje, że rząd Macmillana zwróci się do USA o wypozyczenie paru amerykańskich okrętów podwodnych z wyrzutniami rakiet „Polaris”, ponieważ przed 1970 r. Anglia nie będzie w stanie budować własnych jednostek tego rodzaju.

### Polskie konie w drodze do Indii

WARSZAWA (PAP). Ostatnio centrala eksportowa „Animex” zawarła umowę na dostawę około 1 tys. koni remontowych do Indii. Nie jest to pierwsza transakcja z tym krajem. W ubiegłym roku sprzedaliśmy Indiom również około 1 tys. „rumaków”.

Konie nasze zyskują za granicą wysoką ocenę, jako konie remontowe-kawaleryjskie. W Indiach są one kierowane do „służby” w armii. Zakupują je również Szwajcaria oraz Egipt.

Pierwsza partia 300 koni — została już odesłana do Indii. Podróż te zwierzęta odbyły: podległym przez Czechosłowację, Austrię do Triestu, skąd statkiem popłynęły do Bombaju.

W najbliższych dniach przewiezie się wysyłkę do Indii dalszych kilkuset koni.

### „Kraków w fotografii” — wystawa w Kijowie

KIJÓW (PAP). W hali największego kina stolicy Ukrainy — „Kijów” otwarto wystawę pn. „Kraków w fotografii”. Na otwarciu liczną przybyli przedstawiciele społeczeństwa i władz Kijowa oraz ukraińskiego oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Przybyłych powitała konsul generalny PRL w Kijowie — Wanda Michalewicz. Jednym z mówców był uczestnik walk o wyzwolenie Krakowa, honorowy obywatel Zakopanego — Kijowski, inżynier Włodzimierz Macnew.

### Gary Powers rozwódzi się

NOWY JORK (PAP). Gary Powers, pilot samolotu U-2, zestrzelonego w maju 1960 r. nad terytorium Związku Radzieckiego, wszczął kroki rozwodowe. Powers oświadczył, że jedyną osobą, która nie powinna była o nim zapomnieć, gdy przebywał w więzieniu w Związku Radzieckim, jest jego żona. Jednakże przez 45 dni nie napisała ona do niego ani słowa.

Zasadniczym zarzutem, jaki Powers kieruje pod adresem swojej żony, jest pijaństwo. „Kiedy jest pijana — oświadczył Powers — obrzuca mnie wyzwiskami”.



Listonosze więcej nie mają obecnie łatwego życia. Silne mrozy i zawleże utrudniają lub wręcz uniemożliwiają korzystanie ze zwykłego środka lokomocji, którym normalnie się posługują — rower. Trzeba pieczołowicie przedziaierać się przez zaspę. CAF — fot. Miedza

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# Gazeta

Kraków, 19 I 20 styczeń 1963 r.

## SOBOTA — NIEDZIELA

### krakowska

Rok XV  
Cena 50 gr  
Wyd. A  
Nr 16 (4554)

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

# VI Zjazd SED na półmetku

## Przemówienie tow. Władysława Gomułki w centrum uwagi prasy NRD

BERLIN (PAP). Berliński korespondent PAP red. E. Guz donosi: W dniu wczorajszym VI Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności zakończył pierwszy etap swych obrad.

Oba posiedzenia dzienne przeznaczone były na dyskusję nad referatem, po czym nastąpiło jego podsumowanie przez I sekretarza KC SED Waltera Ulbrichta. Przemówienie W. Ulbrichta było transmitowane bezpośrednio z sali obrad przez radio i telewizję.

„Następnie delegaci przystąpili do zatwierdzenia sprawozdania Komitetu Centralnego, sprawozdania Centralnej Komisji Rewizyjnej i referatu Waltera Ulbrichta. Z kolei zostały przedłożone komisje: mandatowa, programowa, redakcyjna oraz komisja wniosków. Komisje te przedstawiły projekty uchwał. Komisja programowa przedłożyła uczestnikom Zjazdu szereg poprawek do projektu statutu w oparciu o dyskusję przedzjazdową nad jego projektem oraz dyskusję podczas obrad Zjazdu.



Dr Sacks w Filadelfii (USA) ogląda radziecki instrument chirurgiczny do zszycia naczyń krwionośnych znacznie skracający czas większych operacji. Dr Sacks przywiozł z ZSRR kolekcję tych instrumentów z zamiarem wprowadzenia ich w użycie w USA. Fot. CAF



Kilka lat trwały w Poznaniu prace nad organizacją Muzeum Wojska Polskiego. Od nowego roku otrzymało ono obszerne pomieszczenie w nowoczesnym pawilonie na rynku Starego Miasta. Kilka tysięcy eksponatów obrazuje dzieje polskiego oręża. CAF — fot. Kopeć

## Zimowe impresje



W Miastku (woj. kosczański) rozpoczęła produkcję nowo wybudowana fabryka rękawiczek i odzieży skórzanej. Przy pełnym wykorzystaniu możliwości produkcyjnych zakład będzie w stanie wytwarzać ponad milion par rękawiczek oraz 200 tysięcy sztuk odzieży skórzanej w ciągu roku. Na zdjęciu: Placze z Miastka już się przydały na mroźną pogodę. CAF — fot. Gili

## Krakowska Starówka

Staraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki i Zarządu Głównego SARP zorganizowana zostanie w Krakowie ogólnopolska konferencja konserwatorska poświęcona problemom rekonstrukcji i zabezpieczenia krakowskiej dzielnicy staromiejskiej.

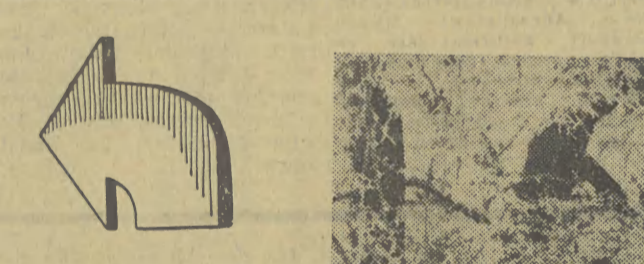
Problemy te — informuje przedstawiciela PAP przewodniczący komisji konserwatorskiej Rady Narodowej m. Krakowa, prof. dr Wiktor Zin — należą do bardzo skomplikowanych. Przyczyną tego są nie tylko wieloletnie zaniedbania, lecz przede wszystkim to, iż krakowska dzielnica staromiejska — mimo rozbudowy miasta, obrzytnego wzrostu liczby mieszkańców, milionowego ruchu turystycznego itp. — spełnia ciągle rolę

## Krakowska Starówka

tematem ogólnopolskiej konferencji konserwatorskiej

śródmieścia. W tej sytuacji wszelkie zabiegi konserwatorskie muszą być wykonywane na żywym organizmie miasta.

Jednym z centralnych problemów w dyskusji będzie współczesna funkcja zabytku, a m. in. konieczność pogodzenia dawnych wartości zamkniętych w zabytkowej kamienicy ze współczesnymi wymogami stawianymi 20-wiecznemu mieszkaniu.



Przechodząc do zagadnień technicznych związanych z prowadzonymi obecnie pracami konserwatorskimi i zabezpieczającymi w obrębie krakowskiej dzielnicy staromiejskiej prof. Zin stwierdził, że główną rzeczą jest ustalenie stanu faktycznego zniszczeń. Jest to bardzo trudne, bowiem domy krakowskie wspierają się wzajemnie. Czasem są stoją wbrew prawom statyki, a wyburzenie jednej oficyny może spowodować i powoduje pęknięcie ścian sąsiadujących kamienic. Świadczy to o poważnych trudnościach, jakie stoją przed zespolami konserwatorskimi.



## W ZSRR

W Kraju Rad równocześnie panują różne klimaty: w Adżarskiej ASRR (Gruzja) kwitnie mimoza (z lewej), a w europejskiej części ZSRR dzieje się na nartach. Fot. CAF



# NA marginesie

Mają ludzie różne hobby. Jeden kolekcjonuje pudełka od zapalek, drugi buteleczki po napojach alkoholowych pochodzenia zagranicznego, inny jeszcze — hotelowe naklejki. Nieszkodliwe to, niewinne, i czasem znajduje patrona o ponad 400-tysięcznym nakładzie. Różnie bywa. Są też osobliwego rodzaju kolekcjonerzy, którym pragnę nadać nazwę, jako że sprawa ta nie została jeszcze uregulowana. Jeden z tego gatunku hobbystów — zmusza m. in. naszą redakcję do kolekcjonerstwa, w myśl zasady: „List czytelnika to dokument, to świętość”.

„najwyższy czas do opamiętania, Pan Bóg bowiem nie rychliwy, ale sprawiedliwy”.

Ostatnio nasz korespondent hobbysta, pragnąc dorównać rozwojowi wydarzeń na arenie międzynarodowej, tudzież w kraju — kolekcjonował nam takie oto spostrzeżenia:

„Już przed wybuchem tej ostatniej wojny były objawienia, że (...) sprawiedliwość boża dopuści hitlerem z komunizmem, aby się sami wymordowali, a ponieważ dzieło się to na naszych ziemiach, więc my też cierpieli tę karę, ale my cierpieli z Bogiem to mamy zasługi i udział, a bezbożni co mają?”

Na dowód swego twierdzenia (znamy z matematyki, taki dowód nie wprost) nasz hobbystyczny pisarz listów przytacza taki oto argument:

„Patrzmy tylko na te straszne katastrofy codzienne — przeważnie młodzi uczeni, i to bezbożni. Czy nie najwyższy czas do upamiętania?”

Właśnie! Pomyśleć, że nikt jeszcze na to nie wpadł! Być może z wyjątkiem szczególnego pokroju kolekcjonerów, podobnych miemu naszemu. No bo tak: wiemy już dłużej nasz naród ponosił milionowe ofiary w czasie okupacji hitlerowskiej — i w jakim celu. Niemalże błogosławicieli trzeba niejakiego Adolfa Hitlera — wykonawcę sprawiedliwości bożej na tej ziemi... I nie dość, że te miliony cierpiały najcięższe katusze z rąk oprawców, to jeszcze w zamian mają „zasługi i udział”! Ale „sprawiedliwość boża” nie poprzestaje — zdaniem wcielony w boskich sprawach oblatanego kolekcjonera — na owych zasługach i udziałach. Powiększa sobie grono aniołków przy okazji usunięcia z tej ziemi i strącenia na samo dno piekieł „uczonych-bezbożnych”.

Wyobrażam sobie już „zasługi i udział” naszego korespondentycznego hobbysty. Zwłaszcza jego udział w wiekistej szczęśliwości za zasługi na polu krzewienia idei „wymordowywania” i „strasznych codziennych katastrof”...

Myślę nawet, że sprawiedliwość boża spowoduje, że dla tak zasłużonych nieboszcznych antyków w ludzkiej skórze w odpowiednim sektorze Niebios stworzony zostanie specjalny a z ył. Po to — by uchronić ich przed objawami wylewnej wdzięczności ze strony kilku milionów tych, którzy cierpieli kalwarię obozów koncentracyjnych, egzekucji, więzień okupacyjnych z nadużywanym przez niepoczytalnego Antyka imieniem boskim na ustach. Oraz przed wdzięcznymi uczuciami tych, którzy — dzięki objawieniom, danym Antykowi — zginęli w katastrofach, mimo że nie należeli do kategorii „bezbożnych”.

ReP

P.S. Zdając sobie sprawę, iż nazwanie „kolekcjonera”, którym mowa, Antykiem jest zbyt delikatne i daleko niewystarczające. Hobbystów — przepaszam za nadużycie nazwy niewinnej skłonności do kolekcjonerstwa — dla sprawy całkiem poważnej. I wcale nie zabawnej.

## Z Egzekutywy KW

### O szerszą pracę z aktywem

Jednym z czynników decydujących o powodzeniu działalności instancji z organizacjami partyjnymi i szerokimi rzeszami członków partii — jest poziom polityczny i ogólny etatowy i nieetatowy aktyw. Aktywista, pragnący właściwie i skutecznie spełniać swe zadania partyjne — a w tym tkwi właściwie sens pojęcia aktywisty — musi więc systematycznie i stale dorównywać błęgowi wydatkiem w sferze ideologicznej, politycznej i gospodarczej. Inaczej mówiąc: stale i systematycznie uczyć się, rozszerzać swą wiedzę.

Zagadnienie to omawiane było i dyskutowane w wczorajszym posiedzeniu Egzekutywy KW na tle analizy opracowanej przez specjalnie powołaną komisję i przeprowadzonej w pięciu powiatach naszego województwa. Jest faktem stwierdzonym, iż — przy całej złożoności problemu — pod względem podnoszenia poziomu aktywu sytuacja jest znacznie pomyślniejsza, niż jeszcze kilka lat wstecz. Dalsze postępy zależą jednak w wielkiej mierze od stopnia troski ze strony instancji partyjnych oraz od stwarzania warunków pogłębiania nabytej wiedzy przez pracowników aparatu partyjnego oraz przez aktyw. W tym też celu proponowano szereg konkretnych przedsięwzięć jak np. pewna reorganizacja tzw. dni wewnętrznych, organizowanie comiesięcznych kurso-konferencji, bliższe powiązanie wyjazdów pracowników KW z zadaniami pracy ideologicznej i politycznej z aktywnością powiatową, włączenie członków KW do tego rodzaju działalności itp. Ogólnie zaś biorąc — chodzi o bardziej celowe i wszechstronne programowanie pracy etatowego i nieetatowego aktywu instancji.

Posiedzeniu przewodniczył I sekretarz KW tow. L. Motyka. (—)

## Sprawy studenckie na kanwie XI Plenum

Wczoraj w sali konferencyjnej KW PZPR w Krakowie odbyła się narada aktywu trzech studenckich organizacji młodzieżowych: ZMS, ZMW, ZSP. W naradzie wzięli również udział: I sekretarz KW PZPR, poseł tow. Lucjan Motyka, sekretarz KW PZPR tow. Stanisław Pięta oraz I sekretarz KKM tow. Andrzej Kurz.

Celem narady było przeanalizowanie różnorodnej problematyki działalności organizacyjnego w środowisku studenckim w oparciu o uchwały XI Plenum KC PZPR. Chodziło również o ustalenie głównych kierunków pracy inspirowo-sko-wychowawczej na terenie uczelni, domów akademickich i ośrodkach życia towarzysko-kulturalnego młodzieży.

# Program telewizji

od 21 do 27 stycznia br.

## PONIEDZIALEK

15.40: „Eksperyment” — transmisja sportowa ze Szczyrku, 16.45: „Telewizja Katowice informuje”, 17.00: Wiadomości dla dzieci młodzieży: „A co dalej?” i „Miś z ośmiakiem”, 17.35: Film k. m. — „Wzrosty dla dzieci”, 17.50: „Eureka!” — mag. morski tr. z Gdańska, 18.35: „Eureka!” — mag. pop. naukowy, 19.00: Magazyn związków zawodowych, 19.30: Dziennik TV, 20.00: „Dobranoc”, 20.10: „Kino krótkich filmów”, 20.45: Teatr TV: „Urząd” — Tadeusza Brzy w adaptacji Krystyny Nasulanek, 22.00: Wiadomości dziennika TV.

## WTOREK

16.45: „Telewizja Katowice informuje”, 17.00: Wiadomości dziennika telewizyjnego, 17.05: Program dla dzieci starszych: „W świecie fizyki”, 17.35: „Za wolność waszą i naszą” — II program z cyklu „Związki Śląska z całością życia polskich na przestrzeni wieków”, 18.05: „Giuseppe Verdi” — program z cyklu „Światelki kompozytorów” — tr. z Poznania, 18.35: „O Powstaniu styczniowym — film dokumentalny, 19.05: „Zimowa niedziela” — pr. z cyklu: „Na zdrowie”, 19.30: Dziennik TV, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: „Tarczo” — program publicyst. (na Interwizji), 20.30: „Śląskie rozmaitości kulturalne”, 20.50: „Nagonka” — film fab. prod. francuskiej — doz. od lat 16.

## ŚRODA

9.30: „Nagonka” — film fab. prod. franc. dozwolony od lat 16, 11.00: Program dla szkół (dla kl. 7 i 11), 11.30 do 16.45 — przerwa, 16.45: „Telewizja Katowice informuje”, 17.00: Wiadomości dziennika telewizyjnego, 17.05: „Klub Myszki Miki” — film, 17.50: „Na półkach księgarskich, 18.00: „Profesor Kwiek i świat delfinów tr. z Poznania, 18.30: „Kółko i krzyżki” — teleturniej, 19.00: „Zakalec wawelski” — fragmenty kabaretu stud. Cyrulnik — pr. rozrywkowy — tr. z Krakowa, 19.30: Dziennik TV, 20.00: „Dobranoc”, 20.10: Wszelchnia TV: „W Ateńskiej Perykleas” — tr. L. 20.40: „Pieryskon” — mag. aktualn. i społeczn., 21.00: TV Studio Lektoria: „Opowieści wigilijne”, 21.30: „Młodzi według Karla Dickensa”, 22.00: Wiadomości dziennika TV.

## CZWARTEK

11.00: Program dla szkół: język polski (kl. 5-7), 11.30 do 16.45 — przerwa, 16.45: TV „Katowice informuje”, 17.00: Wiadomości dziennika TV, 17.05: Pośleg balonem” — film z serii „Opowieści znaną rzeką” (dla dzieci młodzieży), 17.30: Reportaż z rurociągu naftowego — tr. z Moskwy, 18.00: Polska kronika filmowa, 18.10: „Tele-echo”, 18.40: „Zabawa dla amatorów” — program rozrywkowy w wyk. zespo. amatorskich piosenkarzy (Katowice), 19.30: Dziennik TV, 20.00: „Dobranoc”, 20.05: „Poszukiwacze sprzeczności” — progr. publ., 20.35: „Ten, który zabił”, film prod. USA — od lat 16.

## PIĄTEK

11.00: Program dla szkół (dla kl. 3-5), 11.30 do 16.45 — przerwa, 16.45: „TV Katowice informuje”, 17.00: Wiadomości dziennika telewizyjnego, 17.05: Program dla dzieci starszych: „Wybierzmy zawod”, tr. z Poznania, 17.35: Program tygodnia, 18.00: Z kamery przyznajemy się — film fab. „Podziemie” — progr. rozrywkowy, 18.55: TV magaz. medyczny, 19.30: Dziennik TV, 20.00: „Dobranoc”, 20.10: „Luzycanie” — repr. telew., 20.45: TV teatr popularny: „Wielki Bobby” — Krzysztofa Gruszczkińskiego, 22.00: Wiadomości dziennika telewizyjnego.

## SOBOTA

10.00: Dodge City — film fab. prod. USA, doz. od lat 12, 11.45: Program dla szkół: geografia (kl. 5), 12.15 — 16.30 — przerwa, 16.30: Program dla dzieci: „Wujcio Aada i Kajtuś”, 16.45: „TV Katowice informuje”, 17.00: Wiadomości dziennika TV, 17.05: Program dla dzieci st., „Konkurs 8 milionów”, 18.05: Film serijny, 18.35: „Smak dnia swego” — pr. publicyst. Eugeniusza Kostrzewy, 19.00: Mówi prof. Hugo Steinhilber — pr. z Wrocławia, 19.30: Dziennik TV, 20.00: „Dobranoc”, 20.15: „Andrzej Stępiński” — pr. z cyklu „Podziemie”, 20.50: Dodge City — film fab. prod. USA, doz. od lat 16, 22.30: Program rozrywkowy wg scenariusza Witolda Fillera.

## NIEDZIELA

9.30: TV kurs rolniczy — „Jak żywić rośliny”, program z cyklu „Nowe metody i nowe rośliny”, 10.35 — 11.00 — przerwa, 11.00: „Agrykola” czyli młodość „Agrykola” w Warszawie, 12.00: Uroczysty koncert z okazji 18 rocznicy wyzwolenia Śląska — w wyk. orkiestry Państw. Filharmonii Śląskiej, 13.00: „Wesoły Quiz” — program dla dzieci — tr. z Moskwy, 15.00: „Niedzielnia bisia” — tr. z Łodzi, 15.45: Program dla dzieci, 16.15: Recital aktorski Irenej Tomaszewskiej z cyklu: „Spotkanie z aktorem”, Reżyseria Mieczysław Górkiewicz, scenografia — Wiesław Lange, Słowo wstępne: Juliusz Kiedrzyński, 17.05: „25 minut z Krystyną Mazurówną i Witoldem Grucą, 17.30: „Chwila wspomnień” — kronika filmowa z r. 1924, 18.00: „Wielka gra” — teleturniej, 19.10: „Kwadran recenzenta” tr. z Łodzi, 19.30: Dzien, 20.00: „Sportowa niedziela”, 20.30: Koncert amatorskich zespołów związków zawodowych.

### Kronika sportowa

Zwyczajne walne zebranie prądnickiego klubu sportowego odbyło się w sobotę, dnia 26 stycznia godz. 17 w świetlicy Zakładów Opakowań Białychyńskich „Aligrad” ul. Prądnicka 63.

SKS „Ciscovia” zawiadamia, że treningi sekcji tenisa stołowego odbywać się będą od dnia 27 stycznia w sali przy ul. Manifesta Lipowego codziennie w godz. od 17 do 20, sekcja przyjmuje zapły nowych członków.

# Tezy w sprawie organizacyjno-technicznej rekonstrukcji gospodarki uspołecznionej

**WARSZAWA (PAP)**  
W ubiegłym tygodniu w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się pod przewodnictwem wicepremiera Eugeniusza Szyra narada poświęcona zagadnieniu organizacyjno-technicznej rekonstrukcji gospodarki uspołecznionej.

Przedyskutowano i zatwierdzono tezy, które zostały opracowane przez zespół do spraw organizacji zarządzania Urzędu Rady Ministrów, w oparciu o wytyczne rządu i partii. Tezy te — po dyskusji — zaakceptowano.

Przedstawiciel PAP uzyskał obecnie szereg informacji o głównych zawartych w tezach stwierdzeniach i wytycznych. Oto one:

Aktualna struktura techniczno-ekonomiczna organizacyjna przedsiębiorstw i branż oraz ogólna struktura całej gospodarki narodowej w Polsce powstała w znacznej mierze w okresie przedwojennym, a więc w odmiennych warunkach ustrojowych. Powoduje to niekiedy rozproszenie i rozdrobnienie niektórych branż i przedsiębiorstw, wadliwą rejonizację i kooperację, brak prawidłowych warunków do koordynacji i kompleksowego rozwoju branż, gałęzi gospodarki i regionów.

W tych warunkach efektywność działalności gospodarczej jest niezadowalająca. Powstaje więc pilna potrzeba prac nad kompleksowym programem rozwoju takiej struktury techniczno-ekonomiczno-organizacyjnej gałęzi branż i przedsiębiorstw, która odpowiadałaby wymogom racjonalnego gospodarowania i współdziałania zainteresowanych jednostek organizacyjnych w skali regionalnej, ogólnokrajowej i międzynarodowej.

Chodzi przede wszystkim o optymalny z punktu widzenia ekonomicznego podział pracy, specjalizację i koncentrację produkcji, o prawidłową rejonizację.

Rekonstrukcja ma również na celu modernizację i unifikację wyposażenia technicznego zakładów i unowocześnienie procesów technologicznych.

Pewnym postępowaniem w tej dziedzinie było wprowadzenie

## Kennedy odwiedzi Bonn

**WASZYNGTON (PAP)**  
Biały Dom podał do wiadomości, że prezydent Kennedy przyjął zaproszenie kanclerza Adenauera do złożenia wizyty w Bonn.

Rzecznik Białego Domu Salinger oświadczył, iż wizyta ta nastąpi wiosną tego roku i zbiegnie się z wizytą prezydenta we Włoszech. Podkreślił on, iż w przeciwnieństwie do wizyty w Rzymie, która będzie wizytą oficjalną, podróż do Bonn będzie miała charakter „nieformalny”. W podróży do Włoch prezydentowi towarzyszyć będzie małżonka.

## Zjazd Współistnienia

VI Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności nazwał któryś z dziennikarzy zjazdem współistnienia. Bo też idea współistnienia dominowała w ocenie obecnej sytuacji międzynarodowej dokonywanej z trybuny zjazdowej, podkreślano też jej znaczenie w stosunkach między dwoma państwami niemieckimi. Zjazd berliński jest tylko z pozoru jednym z szeregu zjazdów partii komunistycznych i robotniczych, jakie odbyły się w ostatnich miesiącach. I z uwagi na udział najwybitniejszych przedstawicieli bratnich partii i z uwagi na problemy na nim poruszane, VI Zjazd SED zdobył sobie szczególne stanowisko i jego przebieg zapewne pod wielu względami wytyczy kierunek w przyszłości w polityce zagranicznej i we wzajemnych stosunkach między państwami socjalistycznymi.

Wśród gości przemawiał ze zjazdowej trybuny również тов. Gomułka. Gdzie mówił się o sprawie Niemiec, nie może zabraknąć głosu polskiego. Nazbyt silnie krzyżowały się koleje losów naszych narodów w przeszłości i zbyt wiele zależy od układu wzajemnych stosunków w przyszłości by nad tymi sprawami nie mieli radzić wspólnie i Polacy i Niemcy. Władysław Gomułka mógł stwierdzić w Berlinie, że obok prowadzącej rewizjonistyczną i odwetową politykę Niemieckiej Republiki Federalnej istnieje pokojowa i demokratyczna alternatywa, Niemiecka Republika Demokratyczna. Jej istnienie dowodzi, że zachodniomocni imperialiści nie mają monopolu na reprezentowanie narodu niemieckiego. Te fakty, podkreślone na berlińskim zjeździe, stają się ważnym przyczynkiem do uregulowania problemu niemieckiego. Jakikolwiek przybrój tok rokowania między Wschodem a Zachodem, to co mówiono na VI Zjeździe SED, nie może być pominięte.



Tysiącom ptaków w Danii grozi śmierć głodowa. Ptaki żyjące na morzu wokół wysp duńskich nie mają się czym żywić, bo woda zamarza na coraz większych polach. Tworzy się specjalne komitety, które mają się zająć zbiorą chleba i ziarna dla głodujących ptaków. CAF

## Postulat zniesienia kary dożywotniego więzienia

# Projekt nowego kodeksu karnego

**WARSZAWA (PAP)**  
Opracowany przez komisję kodyfikacyjną projekt nowego Kodeksu Karnego — przedłożony obecnie do publicznej dyskusji, która ma trwać do lipca br., obejmuje w zasadzie całokształt prawa karnego. Nie włączono doń natomiast tych aktów ustawodawczych, które — choć na razie niezbędne, noszą charakter przejściowy, a więc np. ustawa z 1958 r. i 1959 r. o zastrzeżeniu walce z przestępczością gospodarczą. Odrebnie będzie unormowana odpowiedzialność karna żołnierzy.

Projekt składa się z 35 rozdziałów, zawierających 433 artykuły, a więc jest obszerniejszy od obecnie obowiązującej kodyfikacji. Jest on również bardziej szczegółowy. W nowym kodeksie wprowadzono szereg przepisów i uzupełniono dotychczasowe, szczególnie jeśli chodzi o przepisy przedwzrostkowe i ludzkości, wolności sumienia i wyznania, tajemnicy państwowej i służbowej, gospodarce narodowej. Wprowadzono m. in. rozdział o przestępstwach przeciwko prawom pracownika oraz przepisy dotyczące przestępstw wiążących się z rozwojem techniki, np. motoryzacji.

Ogólnie — sankcje karne zostały bardziej zróżnicowane, a ich dolne granice w wielu wypadkach podniesione. Przewidziano natomiast możliwość szerokiego stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w wypadku, gdy stogił zawińienia sprawy jest niewielki, a następstwa czynu — nieznaczne. Projekt zakłada też możliwość nadzwyczajnego obniżenia kary, zwłaszcza w odniesieniu do recydywistów, jak też do pracowników instytucji państwowych lub społecznych, którzy popełnili przestępstwo nadużywając swych uprawnień lub nie dopełniając obowiązków. Wprowadzono szersze niż do tej pory możliwości stosowania grzywnien.

Zgodnie z projektem — kara pozbawienia wolności może być orzeczona w wymiarze od 1 miesiąca do 15 lat. Zniesiono karę więzienia dożywotniego, zaś przewidziano — przy najcięższych przestępstwach zagrożonych karą śmierci — alternatywnie karę 25 lat pozbawienia wolności. Projekt przewiduje też szerokie stosowanie grzywny w dwóch postaciach — jako kary samostajnej lub dodatkowej.

Wspólnym Rynkiem na rynkach światowych. Mogą Stany Zjednoczone wypurzyć nacisk na Francję poprzez Niemiec Republikę Federalną. Pozycja de Gaulle'a w Europie zachodniej w znacznej mierze opiera się o Bonn, NRF już przeszła na pozycje amerykańskie, jeśli chodzi o plany atomowe NATO. W niedziele udaje się Adenauer z wizytą do Paryża. Dziwna to będzie wizyta, skoro jeden poszedł w jedną stronę, drugi w przeciwną. Albo będziemy świadkami próby klejenia sojuszu, albo dojdzie do ochłodzenia. Jeśli de Gaulle zostanie zmuszony do kapitulacji, nie przyniesie mu to chwały. Jeśli wytrwa w negowaniu, może odizolować Francję, chyba nie z korzyścią dla niej. Gdy dziecko mówi: ja sam, najczęściej psuje zabawę.

**MEREDITH ZREZYGNOWAŁ**  
Niedawno obchodzono w USA 100 rocznicę zniszczenia niewolnictwa. Bilans wysiłków w kierunku zniesienia segregacji ras, jaki sporządzano z tej okazji, nie był zbyt budujący. Uzupełnił go czarny sztybet Meredith, który po kilku miesiącach walce zrezygnował z uczestniczenia na uniwersytecie w Oxfordzie, w stanie Mississippi Jesienią ub. roku został wprowadzony w progę uczelni, do której dopuszczano dotychczas tylko białych. Trzeba było użyć wojska, ślepych naboń i gazów łzawiących, zanim Meredith dokonał imatrykulacji. Na wykłady chodził pod osłoną dedyktywów. Nie miał lekkiego żywota wśród 5.500 wraog nastawionych kolegów. Prześladowany na każdym kroku, załamł się, porzucił studia, na które z takim trudem uzyskał wstęp. Wraz z jego rezygnacją, przysła kilka nadzieja na zniesienie rasowej segregacji w wyższych szkołach Poludnia.

**JAN PELCZARSKI**

# Europa nadal w okowach mrozu

LONDYN (PAP)

Cała Europa znajduje się nadal w okowach mrozu, choć w niektórych okęgach pogoda dała figle i tak na przykład, podczas gdy w południowej Szwecji rzeka Alster zamarza do dna w nocy z czwartku na piątek, a część jej wód wypchnięta z brzołkowic przez lód wylała na okoliczne lasy i unieruchomiła pobliskie tartaki, to w północnej części kraju pada deszcz. Na jugosłowiańskiej wyspie Hvar na Adriatyku, zwanej „wyspą słońca”, spadł w czwartek śnieg. Wyspa ta jest znana ze swego łagodnego klimatu nawet w zimie, toteż pełne opłaty za hotel i utrzymanie obowiązują tam jedynie w słoneczne dni, natomiast gdy pada deszcz pensjonariusze płać jedynie połowę należności, a gdy spadnie śnieg otrzymują bezpłatnie wyżywienie i zakwaterowanie.

Według dotychczasowych informacji, skutki mrozów najbardziej dają się we znaki w Wielkiej Brytanii, gdzie coraz trudniejsza staje się sytuacja w dziedzinie zaopatrzenia w światło i gaz. Istniejący stan rzeczy pogarsza to, że na znak protestu przeciwko „kapitulanciemu” stanowisku przedstawicieli Związku Zawodowego Pracowników Elektryczności, którzy zgodzili się na niższą podwyżkę płacy niż żądało tego 128 tys. pracowników tej gałęzi przemysłu, personel w ponad 100 elektrowniach postanowił do niedzieli włącznie pracować w zwinionym tempie, a zarządem tak, by nie naruszyć obowiązujących przepisów. W wyniku tego, przedmieście Londynu Wimbledon pozbawione było elektryczności przez 2 i pół godziny, miasto Ipswich w południowej Anglii — przez 80 minut, a Folkestone na południowym wybrzeżu kraju — przez pół godziny.

## N. Chruszczow spotkał się z przedstawicielami ludności zachodniobierlińskiej

**BERLIN (PAP)**  
W piątek N. S. Chruszczow spotkał się w stołcy NRD z przedstawicielami ludności Berlin zachodniego. Spotkanie to zajął słowami powitania pierwszy sekretarz Prezydium SED — Berlin zachodni, Gerhard Danelius, który przedstawił premierowi Ludzieckiemu szereg wybitnych osobistości życia publicznego Berlina zachodniego, wśród nich naukowców, lekarzy, duchownych, działaczy związkowych i funkcjonariuszy socjaldemokratycznych.

W rozmowie prowadzonej w swobodnej i serdecznej atmosferze, N. S. Chruszczow odpowiedział na pytania w sprawie pokojowego rozwiązania problemu Berlina zachodniego, drogę porozumienia i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

## Minister Adam Rapacki w Moskwie

**MOSKWA (PAP)**  
Minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki i towarzyszący mu osoby w drodze do Indii przybyli w piątek do Moskwy.

Minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko wydat na cześć ministra Rapackiego obiad, który upłynął w serdecznej atmosferze.

# SPORT

## Turyści z NRD przybywają dziś do Krakowa

Rozszerzenie konwencji turystycznej z NRD przybywają dziś do Krakowa. Rozszerzenie konwencji turystycznej z NRD przybywają dziś do Krakowa. Rozszerzenie konwencji turystycznej z NRD przybywają dziś do Krakowa.

Nasze biuro podróży w tegorocznym sezonie wleć wywleczek specjalistycznych. Nowością będą 6-dniowe wczasy w pensjonacie „Mir” w Tatrzańskim Łomnicy. Korzystać z nich będą przede wszystkim pracownicy zakładów pracy. Opłaty za nocleg turyści uiszczą będą w złotych, za wyżywienie zaś

## Emocje w halach sportowych i na lodowisku

Okres poświęcający mamy już poza sobą. Świadczą o tym coraz bogatsze w imprezy sportowe w diele. Można według upodobań ułożyć sobie „sportowy rozkład jazdy”. Jest doprawdy w czym wybierać.

Do tradycji należy dziwny upór w planowaniu spotkań koszykówek w naszym mieście. Niedzielne mecze koszykarek i ligi Wisła — Lech i Wawel — AZS Wrocław wyznaczono na tę samą godzinę — 17. Koszykarze Wisły mają jeszcze przetrwać ligową. Przerwać może fikcyjna, bo walczą o Puchar Europy i będą musieli rozegrać zaległe spotkanie ligowe ze Spartą N. Nuta, w niedzielę krakowianie grają w Lidze Europy z Euzelią. Stawka — zakwalifikowanie się do ćwierćfinału.

Wznowiła rozgrywkę bokserzy. W Nowej Hucie Hutnik podejmie w Blekinych Kieles. Hutnicy nie zrezygnują jeszcze ze zdobycia tytułu mistrzowskiego. Jeśli nie stracą „po drodze” punktów — dopiero bezpodstępnie pojedynk w Warszawie z Legią zdecydowanie mistrzostwie. W niedzielę w hal sportowej w Nowej Hucie (godz. 11) będziemy chyba świadkami nowego zwycięstwa gospodarzy.

Wachlarz imprez szeroki, nawet silny może nie odstąpić prawdziwym kibiców sportowych od widowiska, w którejś z hal sportowych czy na lodowisku. (P.)

## Nowy zarząd — nowe zadania

W najbliższą niedzielę 20 bm. zbierze się w Krakowie „sejmik” piłkarski naszego okręgu. W ub. roku dokonali się zasadnicze zmiany w strukturze polskiego piłkarstwa. W miejsce dotychczasowych Okręgowych Zarządów Piłkarskich powstały Zarządy Okręgowe PZPN, będące terenowymi ekspozyturami Zarządu PZPN, który przestał już być związkiem OZPN-ów, a stał się związkiem klubów sportowych, posiadających sekcje piłki nożnej. Kluby też stały się nieoprawnymi członkami PZPN i jego ekspozytur. Stąd właśnie one będą obecnie odgrywać dominującą rolę w życiu organizacyjnym naszego piłkarstwa.

Zgodnie z obowiązującym obecnie statutem PZPN i Regulaminem Okręgu Krakowskiego, walne zebranie wybierze nowe władze okręgowe na okres najbliższych 4 lat. Wybór dokonany zostanie w odmienny od dotychczasowego sposobu. Nie będzie się wybierało już prezesa okręgu, WGD oraz Kolegium Sędziów, lecz kluby wybiorą cały zarząd, który na najbliższym zebraniu ukonstytuuje się, powołując spośród swego grona przewodniczącą WGD, Wzdz. Szkoleniowego i Sędziowskiego. Wybrano zostanie ponadto Komisja Rewizyjna i Sąd Rozjemczy.

Zmiany więc są istotne (zwłaszcza okres 4-letniej kadencji nowego zarządu). Czy tego rodzaju ustawienie strukturalne naszego piłkarstwa zda egzamin, zależy w

W międzypaństwowym meczu szkółek narciarskich Polska — CSRS, pierwszy turniej w Wileń wygrał niespodziewanie Motek (CSRS) przed Łaskiem (Polska). Następnym turniejem odbędą się w Szczyrku oraz w Banskiej Bystrzycy i Wysokiej.

W spotkaniu o Puchar Europy w koszykówce mężczyzn Spartak Brno wygrał w Helsinkach z KT Helsinki 87:83.

I ligowa drużyna Wybrzeża Gdańsk pokonała jugosłowiańskich koszykarzy Zetelnicar Karlova 88:82.

**Inż. STANISŁAW DYSZEWSKI**  
starszy projektant  
Krakowskiego Biura Projektów  
Transportu Drogowego i Lotniczego  
zmarł dnia 18 stycznia 1963 r.  
w wieku lat 41.

W Zmarłym tracimy serdecznego kolegę, ofiarę i oddanego pracownika oraz wybitnego inżyniera konstruktora.

**DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I POP PZPR**

**Tow. MARIJ STOKŁOSA**  
i całej Jej RODZINIE  
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca  
**tow. JULIANA CZUPRYNY**  
składają  
**ZARZĄD I PRACOWNICY GMINNEJ SPÓŁDZIELNI**  
w Dąbrowie Tarnowskiej.

**FAKTY** ← **POLITYKA**  
Komentarze

**DE GAULLE MÓWI VETO**  
W świecie zachodnim zakotłowało się. De Gaulle, znany z zadufania w wielkość własną i wielkość narodu, do którego należy i któremu próbuje przewodzić, powiedział veto. Przeciwność państwu atomowej w ramach NATO i przeciwko włączeniu W. Brytanii do europejskiej wspólnoty gospodarczej, po drodze dając wyraz swym antypatjom przeciwko Stanom Zjednoczonym i praktycznie przygotowując kres jeszcze do niedawna umacniającej się osi Paryż — Bonn.

De Gaulle'a rysują karykatury, które zazwyczaj są ołowiane. Przerasta wzrostem swych sojuszników, chce również wynieść się ponad nich swą pozycją szefa mocarstwowej Francji. Jak dziecko mówił: ja sam, jeśli chodzi o budowę niezależnej siły atomowej, chociaż nie zdaje sobie sprawy, ile go to będzie kosztować. Ani po Co Francji ten potężny wysiłek i marnotrawstwo środków, poza zaspokojeniem ambicji i urojań o potęgę. Jak obrażony monarcha odrzucił zabieg W. Brytanii o przyjęcie do Wspólnego Rynku. Sam chce sprawować pierwszą rolę w zachodniej Europie.

Trudno jeszcze zorientować się, o ile stanowisko de Gaulle'a zmniejsza spójność sojuszu zachodniego. De Gaulle może oczywiście wprowadzić w czyn swe zapowiedzi, ani



ATOMY — ATOMY — ATOMY — ATOMY — ATOMY

ATOMOWA... WODA DO PICIA

Reaktor atomowy, zainstalowany w amerykańskiej bazie antarktycznej...

PALNIK SPOD ZNAKU SŁONCA

Specjaliści lenińgradzcy zbudowali nowy typ palnika plazmowego...

"ATOMY ZNACZONE"

W ZSRR podano badaniom szybkość przepływu krwi w różnych odcinkach układu krwionośnego...

OSOBLIWI "DETEKTYW"

Kryminolodzy przybyli z nowym "detektywem", tzw. neutronową analizą aktywności...



Powstańcy zdobywają Kazimierz Dolny („Le Monde Illustré”, Paryż, 1863).

WATYKAN A POWSTANIE STYCZNIOWE

Cena krwi

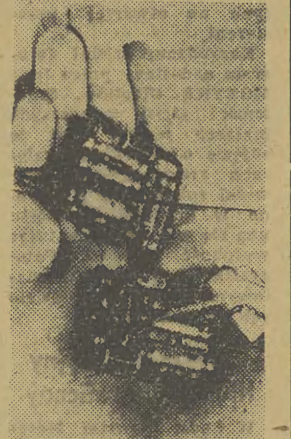
W czerwcu 1861 roku ukazał się brewe Piusa IX „Cum primum”, skierowane do arcybiskupa warszawskiego...

„kwesit polskiej”. Nie było by rzeczą trudną udowodnić, opierając się, czy to o wystąpienia Piusa IX, czy wypowiedzi wszechwładnego sekretarza stanu Antoniego...

steśmy dalecy od zezwalania klerowi na branie udziału w zaburzeniach politycznych... celem obalenia prawowitego rządu”.

BAKTERIE zasilaja ODBIORNIK RADIOWY

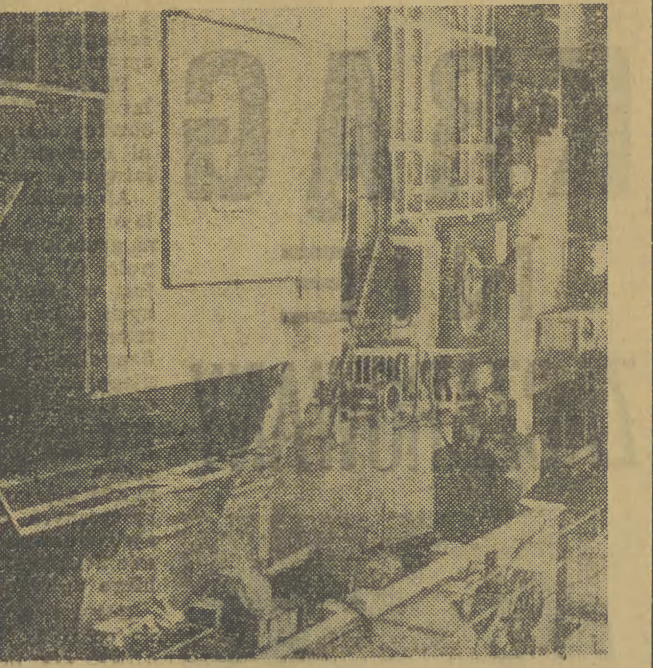
Dr Sisler z USA, mikrobiolog uwslawiony poszukiwaniem „elementów zorganizowanych” w meteoroidach...



Normalna droga powstawania prądu w bateriach biologicznych jest bardzo trudna...

AUTOMATY

le byłem pewien, czy mój rozmówca zażartował, czy po prostu się przesyłałem. Na wszelki wypadek zapytałem raz jeszcze: — A w jakim celu zbudowano ten automat?



Mariaż teorii i konkrety

Chociaż problematyka naukowa Instytutu, o którym tu mowa, obejmuje w dziedzinie automatyki i pokrewnych jej specjalności...

stałym może więc w pewnych okolicznościach wpływać na proces spalania węgla niekorzystnie.

Wynalazek krakowskich uczonych

Zycie i zdrowie tysięcy ludzi zawisa codziennie nad jedną linią. Mowa o ludziach w skórzanych hełmach — o górnikach...

DZIWNNE — LECZ PRAWDZIWE



Badania nad... Adamem i Ewą

Jeden z profesorów uniwersytetu w Newcastle podjął się małego wdzianego zadania, naukowego udokumentowania istnienia Adama i Ewy.

Wersja Ewy powstała z zebra została nieco zmodyfikowana. Zebro nie było zębem, a Niewierna powstała z jednej z komórek pierwszego mężczyzny drogą rozmnożenia bezpłodnego.

Tajemniczy wróg

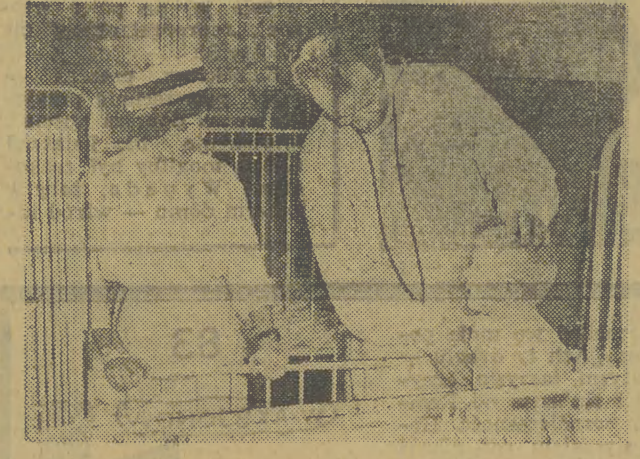
Pierwsza wieść przyszła z Holandii: w ciągu kilku godzin wszystkie plantacje tytoniowe wraz z dorocznym urodzeniem nadawały się na śmieć.

Cud świata?

Przed rokiem pewien biedny Egipcjan, łowca ryb i krabów, spróbował szczęścia w wodach Morza Śródziemnego w pobliżu Aleksandrii.

Piszac o stosunku papieża do powstania styczniowego nie można równocześnie pominąć faktu, że w pewnych okresach dochodziło między Watykanem a rządem carskim do ostrej spierania...

Było to już niemal „Requiem” — choć naród polski jeszcze walczył i krwawił. (WIM)



MEDYCINA

WADY WRODZONE U DZIECI

TRAGICZNA jest wymowa danych, które wskazują, że około 3 proc. wszystkich dzieci przychodzi na świat z wadami wrodzonymi, od początku swego istnienia...

niektóre choroby odziedziczone, niektóre choroby zakaźne (szczególnie różyczka). Ale wciąż aktualne jest pytanie: — jakie jeszcze czynniki mogą wpłynąć na uszkodzenie płodu...

Walka o zdrowie przyszłego pokolenia — to również niezmiernie trudny społecznie problem doborzenia właściwych, z punktu widzenia lekarskiego, małżeństw. Cechy dziedziczne rodziców, przekazywane dziecku, w wielu wypadkach powodują jego niedorozwój.





B. Opieński

NRD

PIERWSZA W ŚWIECIE

I sekretarz Komitetu Zakładowego SED—Heinz Schumann — mówi słowa, które znamy doskonale od lat we wszystkich krajach obozu socjalistycznego:

— Gdy przyszlizmy tutaj przed 12 laty — zastaliśmy puste pole...

Puste pole i małe, pozahowane przemysłu i perspek-

pieca nisko-szybowego. Wówczas jeszcze planowano budowę 20 takich pieców; gdy jednak wchodziły one kolejno do eksploatacji, okazało się, że tę samą ilość surowki uzyskuje się z 10 pieców. Nie była to jednak „pomyłka” konstruktorów, lecz rezultat zastosowania zupełnie nowych, własnych rozwiązań automatyki, wiążącej stopniowo w miarę budowy kolejnych pieców. Dzięki stale rozbudowywanemu systemowi automatyki huta „Calbe” nie tylko oszczędza siłę roboczą, lecz także podnosi jakość wytopów. Huta wytwarza także specjalny gatunek surowki, bogatej w mangan, którą do niedawna importowano z NRF.

Najbardziej jednak imponują ludzie huty 98 proc. tych, którzy przed laty zdecydowali się na podjęcie pracy w „Calbe”, nie było hutnikami, Otto np. inż. Gerhard Wehling — były fryzjer i robotnik torowy na kole; oto Paul Elster — były parobek, dziś pierwszy wytopiacz pieca nr 8; oto były ślusarz Fritz Barche, dziś pierwszy wytopiacz w brigadzie młodzieżowej im. Philippa Mullera. To tylko trzy spośród całej załogi „Calbe”, szczytującej się 8 posiadaczami wysokich odznaczeń państwowych oraz kilkudziesięcioma przodownikami pracy.

To właśnie ci ludzie przybyli przed 12 laty nad rzekę Saalę, by realizować uchwałę III Zjazdu swej partii. Robili to mimo niedoświadczonych umieszczeń mieszczących tysiącletniego Calbe, którzy mówili: — Z tego i tak nic nie wyjdzie...”

Wyszło. Na wesołszych latach wyrósł wielki, nowoczesny, jedyny w świecie zakład przemysłowy.

tyw miasteczko: Calbe nad rzeką Saalą.

USA

Chory humor...

Stosunkowo nowy fenomen życia amerykańskiego, stanowi SICK HUMOR — chory humor. Benjamin De Mot, socjolog wysokiej rangi, określa rok 1939 za początek ery chorego humoru, jako zjawiska ogólnonarodowego. W tym roku zaczął się „sicknik tytmie”, nowa epoka — nazwana tak przez de Motta jako odpowiednik do ery beatników, czyli egzystencjalizmu amerykańskiego.

Nowy rodzaj dowcipu, polegający na zaskakującej, możliwie ponurej poincie, szybko przysłał się w programach kabaretów i klubów nocnych, w comiesięcz i na płytach, nawet radio i telewizji. Głównym tematem, kto mieszka stale w arsenale atomowym, kto codziennie karmiony jest wiadomościami o dalekosieżnych rakietach i eksploatacji nuklearnych — żyje w... wiecznym strachu. Nie będą go już bawić dowcipy o dzieciach. Samoobrona przeciwko powrotności, znalazła wyraz w banalizowaniu najgroźniejszego niebezpieczeństwa: chory humor zamienia bombę atomową w piłkę, a wojnę w gigantyczne widowisko telewizyjne.

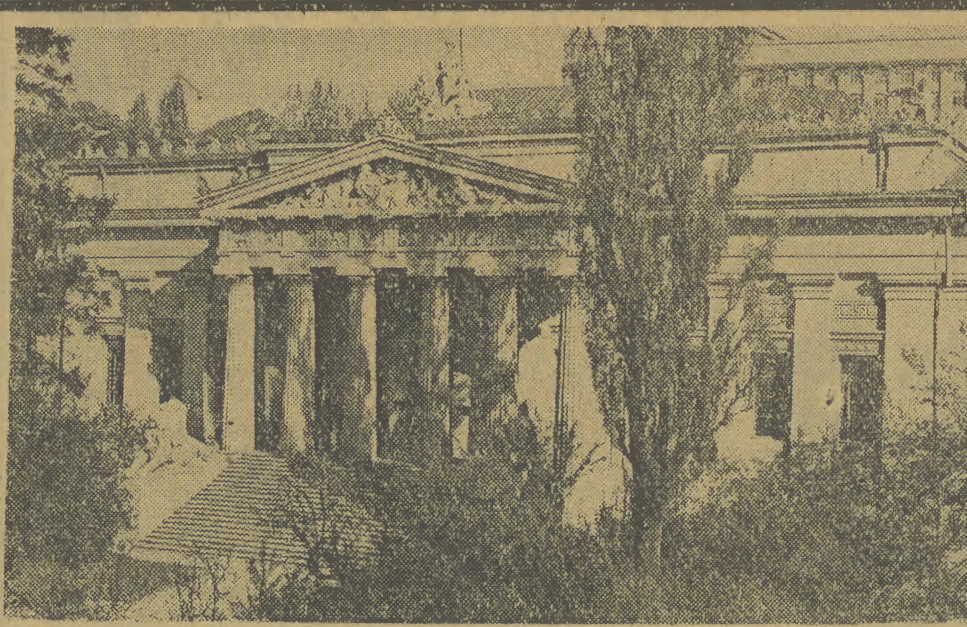
Zaczęło się od dowcipów w rodzaju: Na urodziny wysyła się kartki z życzeniami: „Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin, mój najdroższy” — Murzyński artysta kabaretowy, Dick Gregory, zabawia publiczność nocnego klubu „Blue-Annell” w Nowym Jorku swymi komentarzami do bieżących wydarzeń, w rodzaju: „To był wspaniały pomysł ze strony Kennedy'ego, by próby nuklearne przeprowadzać pod ziemią. Ludzie i tak tam wylądają”. Albo: „W dzisiejszych czasach nie można już otrzymać za darmo. Nawet nienawście kosztuje 200 dolarów, bo tyle trzeba dać wpłowego do Ku Klux Klanu i jeszcze musi się przynieść własną bieliznę”.

Propagatorów chorego humoru nie można posądzać, ani o chęć zwłastowania końca świata, ani o próby podważenia moralnych zasad społeczeństwa. Są nimi humorysty, artyści kabaretowi i dowcipnicy, którzy chcą śmiechem zapobiec przeciwnym okropnościom amerykańskiego dnia codziennego.

Niemiecka Republika Demokratyczna nie posiada wysokowartościowych rud żelaza — takich, jakie nadają się do wytopu w stosowanych dotąd wielkich piecach. NRD nie ma także takich gatunków węgla, z których można wyrabiać koks hutniczy.

Ma jednak NRD ludzi: wybitnych naukowców i doświadczonych specjalistów, którzy niejedną już problem techniczny rozwiązali. Taki właśnie zespół naukowców i specjalistów pod kierownictwem prof. dr inż. Sauberlich opracował w roku 1949 metodę uzyskiwania surowki żelaza z niskowartościowych surowców: ubogiej w żelazo rudy i koks z węgla brunatnego. W tym celu konstruowano specjalny typ wielkiego pieca hutniczego, tzw. pieca nisko-szybowego. Chodził bowiem o to, że stosunkowo miękkiej i kruchy koks z węgla brunatnego zostałby w wysokim piecu zgnieciony i nie przepuszczający ani powietrza, ani wytopionego już żelaza. Równocześnie jednak trzeba było opracować metodę uzyskiwania odpowiedniego koks z węgla brunatnego.

W rok później — jesienią 1951 — Calbe przeżywało największy dzień swego tysiąclecia, a cała NRD — sukces na światową skalę: pierwszy spust surowki z pierwszego



Wiesław Mercik

ZSRR

Przeszłość żywa

(Korespondencja własna z Kijowa)

Cokolwiek by można powiedzieć o ideologii „Ogniem i mieczem”, o zniekształconym te historycznym tego dzieła (a można by, niestety, powiedzieć bardzo wiele) — jednego przecież nie da się odmówić Sienkiewiczowi. Nikt tak jak on, tak barwnie, plastycznie, chętnie nie rzeź — nauce — nie potrafił przedstawić obrazu XVII-wiecznej Ukrainy. Jej bujnego, pięknego a zarazem i tragicznego życia. Krzywe zwierciadło tła historycznego nie potrafiło zniekształcić, nie pozbawiło przedziwnego, na pół baśniowego może — uroku bohaterów Kozaczyzny: posępnego rycerza Dzikich Pól — Bohuna, wielkiego przywódcy ludowego powstania — hetmana Chmielnickiego, tysięcy bezimennych postaci — zaklętych kunsztem pisarskim i siłą wyobraźni w pamięci milionów czytelników. Dla nich Ukraina, choć daleka — zawsze jest bliższa, choć odległa o trzy stulecia — znana.

Śmieszne to, a jednak... Kiedy z okien pocłagu pośpieznego patrzyłem na ciągnące się po linii widnokręgu pola, na pokryte lasem i śniegiem wzgórza, epoka których wybliskały na moment szare masywny fabryki; czy później — spoglądając na zabudowane nowoczesnymi osiedlami brzozi Dniepru w Kijowie — wypatrywałem podświadomie, niecierpliwie... historii.

Odnalazłem ją wreszcie. Odnalazłem kształty dawnych wyobrażeń, realia — świadków nauce — o wycich wielkich chwil dziejowych. Jesteśmy w Sycy na Bawliuku, wyspie leżącej opodal jednej z odnog Dniepru — Czertomliku, w samym sercu Zaporozia, skąd podniosła się żagiew kozacko-chłopskiego buntu przeciwko panom i królom.

Oczywiście, warownia w Sycy, choć oddana w najmniejszych szczegółach — jest tylko makietą, podobnie jak precyzyjny model kozackiej czajki — poza tym przecież nie mał wszystko, co nas tu otacza, to autentyki. Najwspanialsza ilustracja do dzieł Kozaczyzny i wielkiego powstania. Bogaty asortyment broni, w którą wyposażona była np. słynna plechota zaporońska, czy — główne sily buntu, chłopci (m. in. strażliwe kosy i żelazne cepy). A obok — stare pancerze husarskie. Takie same jak te, które nosił jazda Potockiego w 1648 roku. Skoro już o broni mowa, zwrócić uwagę na swego rodzaju prototyp „katuszy” — dziewięciolubową tzw. obłą, osadzoną w kłodzie drewnianej.

Nie próbuję wymienić nawet części eksponatów, oglądanych w kijowskim Muzeum Historycznym. Jest ich zbyt wiele i zbyt różnorodnych. Obok portretów (m. in. autentyczny portret Bohdana Chmielnickiego) grafika XVII-wieczna, obok przygotowanej kolekcji broni, buńczuki, buławy, pierścienie, dalej — kopie listów Chmielnickiego, z 1648 roku, pismo do cara Moskiewskiego Aleksieja. Nie licząc obrazów późniejszych mistrzów o tematyce związanej z historią Kozaczyzny, jak np. znany obraz „Rada Peresjawska”, „Kozacy piszą list do sultana” i in. Nie wspominając o eksponatach ilustrujących codzienne życie i folklor dawnej Ukrainy.

Uwaga zwiedzającego, czytelnika „Ogniem i mieczem” kieruje się tam przede wszystkim, gdzie spogląda się odnależa schyłkowych, wielkich sławnych czasów. Oto krzyż z bratniej mogiły Kozaków poległych pod Beresteckiem. Popiersie Krzywonosna, Bohuna, sławnego atamanu kozacki, na koniu. Jak wyglądał on, czyny których w pieśniach niby wiechem przelatywały przez Ukrainę? Których odwaga i umiowanie wolności większe były od instynktu życia.

W natłoku przedmiotów, barw, wrażeń czy przesłizgają się od wielkiego

portretu Dymitra Wiśniowieckiego, do hetmańskiej malinowej czapki Chmielnickiego, od pisma Stienki Riazina do chorągwi i znaków. — Nie sposób wszystkiego zapamiętać, wyliczyć. Pamięć zresztą chłonie przede wszystkim to, co każdemu miłośnikowi historii wydaje się najbardziej godne zapamiętania: jedyną w swoim rodzaju, niezapomnianą atmosferę, ów szczególny urok, jaki emanują przedmioty — świadkowie przyszych wydarzeń.

W dodatku, jeśli są to wydarzenia tak znane. W dodatku, jeśli są to wydarzenia, które nieprzemyślany czytelnik Sienkiewicza powinien uczyć się odczytywać na nowo. Jeśli chce do owoch utrwalać przez lekturę wyobrażeń dodać, uzupełnić, przetworzyć... rysy, które przedstawił mu, tym razem już w pełnym, jasnym świetle — historię bohaterstwa, przez parę wieków uparcie walczącego o swą wolność narodową i społeczną narodu.

U PRZYJACIOŁ

MOŻNA POZAZDROŚCIĆ

Praga modernizuje swoje lotnictwo i poddaje je do poziomu międzynarodowego węzła komunikacyjnego. Buduje się nowe pasy startowe i nowoczesny dworzec lotniczy. Planuje uwzględnić rozwój lotnictwa w najbliższych latach i stara się nadążyć w pomysłowości projektantom przyszłych samolotów naddźwiękowych.

SPECJALISCI

Bułgarzy wyspecjalizowali się w budownictwie zapór wodnych i elektrowni do tego stopnia, że „sprzedają” już swą wiedzę w innych krajach. Trzeba przyznać, że kierunek specjalizacji dobranej jest doskonale do koniunktury — młodość krajów porządkuje gospodarkę wodną. Ostatnio ukończono bułgarskie dzieło rewaluacji syryjską rzeką Oront.

STUDWUDZIESTU

120 rentgenologów, to nie taka znów wielka liczba. Jeśli jednak uwzględnimy, że w Demokratycznej Republice Wietnamu po przywróceniu pokoju przed 9 laty był tylko jeden samoty rentgenolog na cały kraj — to rozumie się obecną dumę z posiadania 120 specjalistów w tej dziedzinie.

ZAMIAST KARAWANY

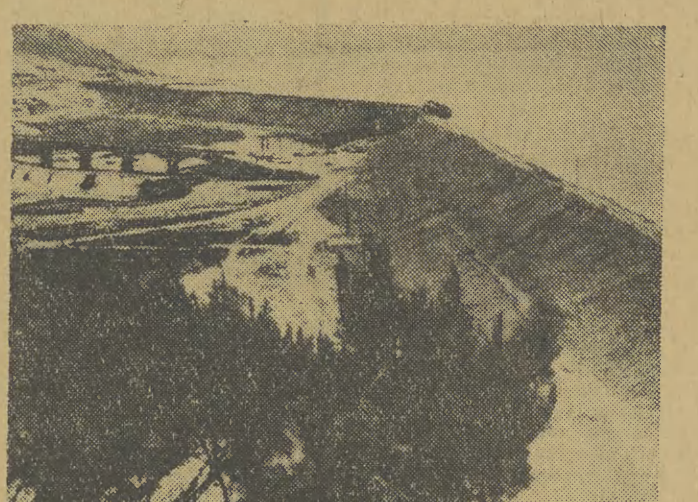
Na trasie Pekin-Szenian, gdzie do niedawna kursowały tylko karawany ruszył pociąg pasażerski całkowicie chińskiej produkcji. Składa się z 12 wagonów dwupiętrowych, a w każdym z wagonów jest przedział telefoniczny, ogrzewanie elektryczne i wiele innych udogodnień. Nieco wygodniej, niż na wielbłądzie...

SREDNIA

Tylko 42 lata żył przeciętnie Rumun w okresie przedwojennym, głównie z powodu złych warunków i niskiego stopnia rozwoju medycyny. Obecnie udało się już podnieść średnią wieku w tym kraju do 66 lat. Ogromny skok.

WODA — ŻYCIE

Główną inwestycją w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej jest w tej chwili budowa wielkiego systemu trygacyjnego, w oparciu o rzekę Apok. Z powstaniem 3 gigantycznych zbiorników i 800 kilometrów sieci kanałów wiąże się tu nadzieje na likwidację nieużytków, wzrostu produkcji zbóż i trzcin.



WĘGRY

„Domek”

Nie ulega kwestii, że sprawa jest pomyślana z dużym rozmachem i od wagą, że cechuje ją duch nowatorstwa i chęć ziamania utartych szablonów. Pewnie jest także, że perspektywa demograficznego bloku na naszej najbliższej z planet zmusza, aby do problemów życia codziennego jednostki podchodzić inaczej niż robił to Płast kolonii. Jemu — jak wiadomo — ciasno nie było, zagęszczenie ani ograniczony metraż mu nie groził. A jednak, mimo tych wszystkich plusów i realizmu „z oddechem”, projekt budzi prócz zachęcenia także i wewnętrzne opoty...

Plus dodatkowy, którym wabłą wykonawcy projektu to wyjątkowa — w proporcjach — taniść przedsięwzięcia. Mieszkanie skalkuluje się tu o 40 % taniej niż zwykle. Uproszczenie konstrukcji, zmniejszenie powierzchni ścian zewnętrznych, ograniczenie instalacji, likwidacja inwestycji „towarzyszących” — głównie drogowo-komunikacyjnych i kosmetyki terenu budowy, to argumenty typu gospodarczego nie do pogardzenia zarówno dla indywidualnej kieszeni jak i ekonomiki kraju.

Plan narodził się w głowach grupy młodych węgierskich architektów, jest w stadium realizacji, interesuje się nim zagranicą. W największym skrócie sprwadza się do cyfr następujących:

- Blok mieszkalny długości 3 kilometrów.
  - Wysokość: 40 do 50 pięter.
  - „Zawartość” — 20 tysięcy mieszkań, a w nich 80 tysięcy lokatorów.
- Mocna rzecz. Jeśli sobie uzmysłowić, że całe Kielece ze wszystkimi obywatelami zamieszkujejacy miasto można by upakować w takim domku, to strach człowieka bierze. Projektanci jednak wpatrzni w wizję epoki dzieci, oszczędności i ciekawych rozwiązań urbanistycznych przekładają swoje niezbitę rację.

Z chwilą gdy blok mierzony na kilometr stanie się już rzeczywistością korytarze rozmieszcone nad każdym 10 piętrem przejmą rolę... ulic. Ze sklepami, administracją, punktami usługowymi, pralniami i ambulatoriami z dodatkiem teatrów, kin, restauracji i kawiarni. Poza domem, lecz w jego bliskim otoczeniu staną stadiony sportowe, baseny pływackie, 16 szkół podstawowych, 2 gimnazja, cała masa żłobków i supernowoczesny szpital.

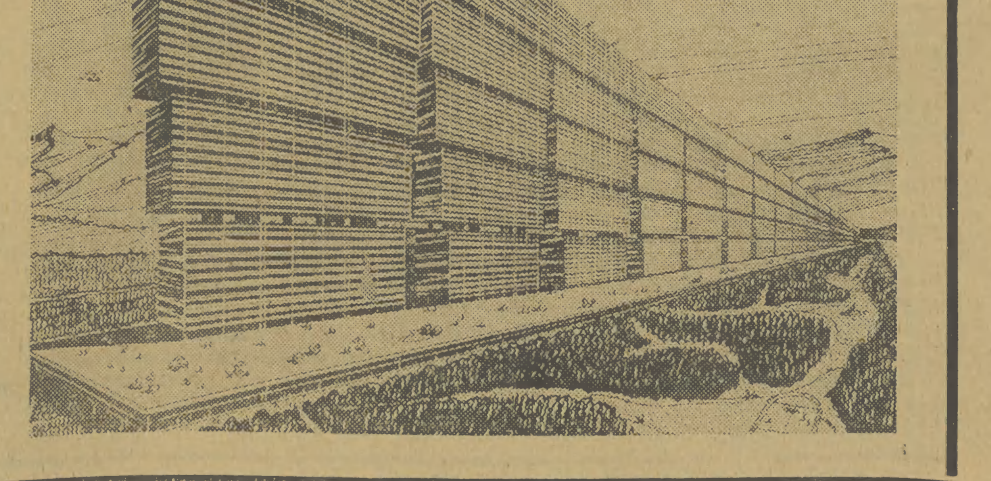
Tak więc można by na upartego spędzić nie wychodząc z tego domu całe bogate życie od niemowlactwa do grzybiałej starości, zostając się z nim dopiero w drodze na cmentarz, które- go optymistycznie nastawieni architekci w swym bloku-gigancie już — na szczęście — nie zaprojektowali. Ale to mniejsza — ostatecznie posiadanie wszystkich udogodnień na odległej ręki jest wygodą nie do pogardzenia. Natomiast...

Na jeden metr sześć. konstrukcji bloku-monstrum pójdzie tylko 5—7 kg stali. Ponieważ ogólna waga budynku zmniejszy się aż o 70 %, podobna sytuacja będzie i z fundamentami. Całość oparta jest na motywach normalnego, tradycyjnego domu 8 piętrowego, który wg. obliczeń zniósł nadbudowę kilkudziesięciu pięter ogólnej wysokości 120 m.

Wykonanie przebiegać ma natomiast w sposób oryginalny: mieszkanka sprowadzana do dole powędrują gotowe ku niebu i zawieszane w wyznaczonym miejscu osadzone na poprzednio przygotowanym żelbetowym szkieletcie.

Wychodzimy na wąską ulicę. Zbliży się południe, tłum kobiet z koszykami myszkuje wśród straganów. Czego tu nie ma: jeże morskie, krewetki, ośmiorniczki, winniczki, mule, małże, wielkie polecie nieznanego mi ryby, której nazwę trudno odgadnąć. A dalej jarzyny, cenami budzące strach tutejszych gospodyń — droższe o dwie trzecie niż w zeszłym miesiącu.

Koło wielkiego placu, na którym stopy pustych skrzyń i góry papierów obwieszają, że kończy się targ, stol stara katedra gotycka. Z katedrałnej wieży bije południe — przerwa poświęcona jedzeniu. Zatraskują się drzwi sklepów, zapadają żaluzje, zamykają się okienka pocztowe, banki, instytucje, biura, wszyscy galopują do domów, albo wpadają do kafelek, aby zasiąść przy kawiarnianym stoliku, który o tej porze magicznie się nakrywa, jak w bajce. Zona kafełkarnia na maleńkiej powierzchni lady wyczarowuje pełny posiłek dla swoich gości.



FRANCJA

DIEPPE

Jan Zakrzewski

ZIEMIA NAZYWA SIĘ NORMANDIA. Jest brunatna, rozdził dobrze, gdy dobrze na niej pracować; układa się w pagórki i doliny pełne domków w osionie drzew, szemrzące strumykami.

Od strony morza łączą ją ze światem i bronią od świata trzy porty i trzy twierdze zarazem — Cherbourg od zachodu, Dieppe od wschodu, królewski Havre u ujścia Sekwany. Królewski — bo dekretem monarchy Franciszka Pierwszego (1494—1547) do życia powołany.

Z Normandii — ziemia historii wojen i rywalizacji tronów, gdzie płoty się losy brytyjskiego lwa i państwa Gallow — połączyły się imię Polski pod Falaise, pod Caen, podczas Inwazji na hitlerowski Wal Atlantyki. Pamięć o żołnierzach polskich tu trwa, odświeżana co roku biało-czerwonymi różami, jakie na ich grobach składa przedstawiciel konsulatu PRL.

Bunkry nad kanałem

Wije się poprzez dolinki i wzgórzka wąska szosa polana popielatym asfalem. Pędzi na północ ku morzu, natrafia na Sekwanę, która na tym odcinku płynie od wschodu do zachodu. Zataczamy łuk wśród dolin i pagórków. I wreszcie przed nami lustro ołowianej wody kanału La Manche. Tu szosa biegnie o kilkanaście metrów od uskoku „falezy”. Bunkry na lewo i bunkry na prawo. Zjeżdżaliśmy cały brzeg normandzki i znam je niemal wszystkie. W jednym, leżącym wśród płaskowych dlin, na szynym murze, jacyś Hans i Helmut wyskrobali gwóźdźmiem przed dwudziestu laty: „Żywy agent angielskiej żydokomuny tedy nie przejdzie”. Znam inny bunkier, parę kilometrów przed Dieppe, przy szosie, nieco dalej od morza, gdzie za muślinową firanczką okienka wstawionego w drewnianą ramę drzwi, wepchniętych w betonowy otwór — mieszka matka z trójgiem dziećmi. Gotuje na żelaznym plecyku, wywiesza pranie na starym maszynie anteny, podlewa kwiatki rosnące w oziorku, który ogrodziła palikami wokół swego „domu”. Znam też bunkier



strzegący portu Dieppe. Przy bunkrze umieszczono grający automat, za franka, w wybranym z czterech języków gramofonowa płyta opowiada o tym, co było. Obok, turyści, fotografują się na dziale armatnim, które dwadzieścia lat temu kosilo ludzi, błądzących po rozposcierającej się poniżej półkolistej plaży.

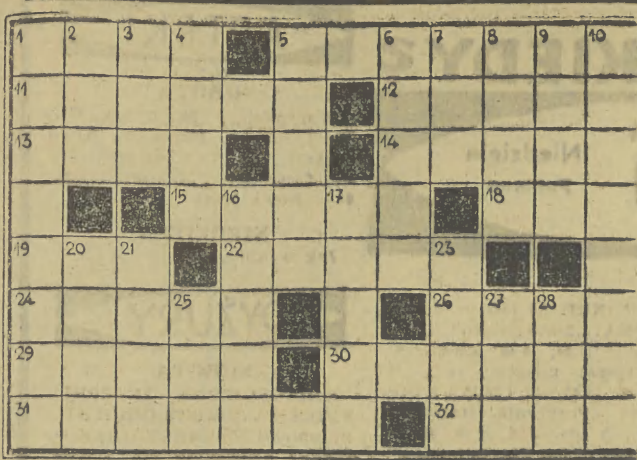
Dieppe wczoraj i dziś

Na zbity łeb spada asfalt ku portowemu miastu Dieppe. Widoczne przed chwilą lustro wody i statki przy morze spadają się gdzieś między domy. Dieppe, jak wszystkie nadbrzeżne normandzkie osiedla, budowane zostało między otaczającą je pagórkami.

Kręte uliczki starego portu, most zwodzony i tory kolejowe, którymi pociąg podjeżdża skrajem zwykłej ulicy tuż pod dworzec morski. Pociąg wypływa angielskich turystów, wsiadających tu na statki, które zawożą ich z powrotem, na drugi brzeg kanału La Manche.

O parę metrów dalej, po drugiej stronie jezdnii, rzędy hotelików marynarskich i kafejek z chromowanymi aparatami do parzenia kawy. Tuż za tą ulicą szeroka promenada nowych budowli, trawniki, plaża i budynek kasyna. Własnie tu, przed dwudziestu laty, pomiędzy 8 rano i szóstą wieczorem z desantu sześciu tysięcy ludzi kanadyjskiej dywizji powrócił do Anglii paruszet.

Szosa, która odjeżdżam z Dieppe, wspinia się teraz na wzgórze, kołuje po krawędzi „falezy” prowadząc ku środkowi normandzkiego brzegu, „tam gdzie Sekwana morzu się oddaje” — do portu Havre.



### KRZYŻÓWKA

**POZIOMO:** 1. wielki wstyd, 5. „hetman” z bójnikami z Podhala, 11. przynosi swoim postępowaniem wstyd rodzinie, 12. postępowy pisarz brazylijski, autor książki „Rycerz nadziei”, 13. niecodzienny urok, 14. naszywka wstążki srebrnej lub złotej na mundurze, 15. roleta na oknie, 18. niski głos kobiety, 19. z alfabetu greckiego, 22. środek cyrku, 24. wielki rzymski wódz, polityk i pisarz (100—44 p.n.e.), 26. inna nazwa gawrona, 29. obraz święty u prawosławnych, 30. aktor odtworzący rolę bohatera, który ginie, 31. rosyjskie imię żeńskie, 32. umiejętność właściwego postępowania z ludźmi.

**PIONOWO:** 1. miasto w Polsce drugie po Warszawie co do powierzchni, 2. mocny ciós, 3. prawy dopływ Wołgi, 4. czwarta planeta w układzie słonecznym, 5. drzewo liściaste, 6. rewolwer bębnowy, 7. popularna margaryna, 8. duże pomieszczenie, 9. wyobrażenie bożka, 10. umowa, układ, 16. plaski dach otoczony balustradą, 17. emerytura, 20. urząd ministra, 21. pierwiastek chemiczny, 23. minerał, odmiana kwarcu, 25. skrót na receptach wyznaczający jednakowe ilości składników, 27. naczelnik turecki, 28. górny róg ślania na statku.

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 28. I. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie „Krzyżówka z nr 17”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali bezbłędne odpowiedzi, redakcja rozlosuje nagrody w postaci:

**10 WARTOŚCIOWYCH KSIĄZEK ROZWIĄZANIA „ROZETY” Z NR 5**

**PRAWOSKRĘTNE:** 1. palik, 2. Lagos, 3. walet, 4. model, 5. kabel, 6. kufel, 7. rafia, 8. kalka, 9. goryl, 10. Farys, 11. beret, 12. babka.

**LEWOSKRĘTNE:** 1. Parys, 2. labet, 3. walka, 4. magik, 5. kolos, 6. kadet, 7. rubel, 8. kafel, 9. gafeł, 10. folia, 11. barka, 12. beryl.

**NAGRODY WYLOSOWALI**

Za prawidłowe rozwiązanie zadań z nr 4, z dnia 5/6 stycznia 1963 nagrody książkowe wylosowali: J. Sypek, Tarnów, Rogojskiego 22, J. Golab, Wieliczka, Boża Wola 6, G. Sochacka, Kraków 26, Stattlera 3/5, Z. Chrabatowski, Warszawa, Polna 3c/78, S. Janozar, Kraków 22, Zygmuntońska 469, O. Kaczmarska, Kraków, Urzędnicza 53/1, S. Łabaj, Oświęcim, Rydła 4/3, J. Pasternak, Wadowice, Obr. Stalingradu 68, K. Curylo, Klucze, Zawierciańska 4, W. Bulanda, Lublin, Weterana 1/44.

**NAGRODY WYSYŁAMY POZTA.**

F. Kamow

### Bajki i dla dorosłych

Był sobie raz człowiek, który znalazł się w życiu. Miał po prostu dość i postanowił oddać Bogu ducha. Przyszedł więc przed boskie oblicze i mówił:

— Panie Boże, weź moją duszę.

— Nie wezmę. Jak mogę wziąć, kiedy mnie przecież nie ma?

— Faktycznie. Ale ktoś od tych spraw musi być. Kto?

— Diabeł. Idź kochany do czorta.

Poszedł więc człowiek do diabła.

— Belzebubie drogi, weź moją duszę.

— No cóż — ten mu odpowiada — napisz podanie, dołącz dwa zdjęcia i potwierdź to wszystko u mojej mamy.

Poszedł człowiek z podaniem do czarnej rodzicielki.

— Tu jest szanowana obywatelko podanie, 2 fotografie i dusza.

— A gdzie podpis mojej mamy? Nie ma.

Człowiek powędrował więc posłusznie do czarnej babki.

— Babelu, ja do babel w urzędowej sprawie.

— A u Boga byłbyś?

— Byłem.

— A gdzie boskie zaświadczenie?

I tak chodził człowiek, chodził, zbierał zaświadczenia, aż w końcu nie wytrzymał i wrócił na ziemię.

Oczywiście tak było w bajce. W życiu jest odwrotnie. Chodził pewien człowiek, chodził, zbierał zaświadczenia i cel udało mu się osiągnąć: oddał Bogu ducha...



### TRESOWANY DINOZAUZ

(Opowiadanie fantastyczne)

— Karolu...  
— Słucham cię, kochanie — odparł, wciąż pograżony w swoich myślach.  
— W „Odeonie” dają nowy antarktyczny wrażliwość, z Waltolem w roli głównej. Chciałabym pójść... chciałybym, abym poszła — poprzyjęła się.  
— Nie mam teraz czasu.  
— Przzyrzekłeś mi, że pojedziemy.  
— Widzisz przecież, że jestem zajęty.  
— Byłeś zajęty także i wczoraj, i tydzień temu, i przez większość dni w czasie naszych wspólnych spacerów lat. Jutro też będziesz zajęty.  
— Przerwała, gdyż słowa jej zagłuszył przeraźliwy okrzyk dzwającego piaszyska, przebiegającego przez pokój.  
— ...wolisz towarzystwo swojego pierodaktyla niż moje. Chłubił się nim i drzył o niego bardziej, niż o mnie...  
— Zrozum, kochanie, że to przecież wspaniały sukces: wyhodować pierodaktyla z kaczego jaj!  
— Ale ożeniłeś się ze mną, a nie z przedpotopową maszką. Odkąd zajęłeś się ko-

dem życia, przestałam dla ciebie istnieć. Nie jestem już potrzebna. Gdy wykluje się wreszcie twój dinozaur, wytręś go, aby podawał ci panofle...  
Gdy wreszcie umilkła, zaczął ostrożnie:  
— Wiesz przecież dobrze, jakie znaczenie mają te prace...  
— Znaczenie? Dla kogo? Chyba dla ciebie i dla kilku twoich zwiadowców koleżanów. Co komu przyjdzie z tego, że doprowadzisz do wyklucia się dinozaura, a potem w jakiś sztuczny sposób uda ci się wyhodować mamuta i może wreszcie odwrócić pitekanthropę? Chcesz przywrócić zamierzchłą przeszłość? Po co? Ludzkość przeżyła tę drogę w ciągu milionów lat nie po to, aby cofnąć się znów do punktu wyjściowego, i to w ciągu życia jednego pokolenia. Nie są nikomu potrzebne te twoje makabryczne doświadczenia!  
Wiedziała, że dotknęła go do żywego i była przygotowana na to, co miało nastąpić.  
— Nie wierzę własnym uszom — zaczął cicho, jak gdyby beznamiętnie — że usłyszałem to właśnie od ciebie. Mniejsza o to, że jesteś moją żoną; ale czy zapomniałaś już o tym, że jesteś lekarzem? — krzyknął już prawie — czy zapomniałaś już o pacjentach, którzy dzieła w dzień wychodzą z twojego gabinetu bez cienia nadziei? Uporaliście się z gruźlicą, rakiem, białaczką i tysiącami innych chorób i w rezultacie odkryliście przed człowiekiem cały kosmos niedoświadczonego wieku starczego. Najpierw opuszczają człowieka siły fizyczne... potem powoli traci władzę umysłową... wreszcie pozostaje trzęsąca się istota, której nikt i nie nie jest w tej chwili w stanie pomóc. Postępy naszej medycyny sprowadziły nową klęskę społeczną — starość!  
Przestał już myśleć o ich sporze; pochłonięty był problemem, któremu poświęcił życie. Kontynuował więc spokojnie:  
— Musimy nauczyć się kierować tymi procesami. Zaczynamy od organizmów o najmniej skomplikowanym systemie nerwowym, nie mamy bowiem innej drogi, jak tylko ta, która prowadzi krok w krok po śladach natury.  
— Sądziś — zapytała, a myśl jej była już bardzo daleko od wrażliwość — że uda się wam wreszcie odkryć kod starzenia się żywych organizmów?  
— Z całą pewnością!  
— Równałoby się to poznanie tajemnicy wiecznej młodości!  
— Wiecznej — tak, ale nie w znaczeniu wiecznego życia. Będzie to tylko zwycięstwo nad starością. Ludzie będą żyć dość długo, średnio może lat sto dwadzieścia, może sto pięćdziesiąt... I aż do końca życia będą chodzili, biegać, pływać, tańczyć, zachowując przy tym pamięć, zdolność korzystania ze zdobytych wiedz i doświadczenia i zdolność przyswajania sobie rzeczy nowych. Ich oczy będą brysre, ruhy pewne, a cera gładka. Czy to nie jest wspaniałe?  
— A śmierć?

### Karnawał z maską

Zgodnie z tradycją — okres karnawału jest całym „łańcuchem zabawowym”. Może obecnie bawimy się mniej hucznie na zewnątrz — przenosząc karnawałowe rozrywki do mieszkań prywatnych — ale w świadomości nadal utrzymują się tradycje przekazywane z lat minionych.

Bale maskowe np. wywodzą się z dawnych re d u t, pochodzących jeszcze z czasów saskich. Wybierając się na bal maskowy — każdy chciał jakoś zmienić wyobrażenie o sobie — zmieniając swój wygląd. I oto uliczny lotrzyk przebrał się za wielkiego pana — zaś wielki pan, zbłądzony i znudzony własnym życiem — najchętniej wcielił się w postać... błazna. Obaj ukrywali swe twarze pod maskami.

Podobnie czyniły i kobiety. W czasach, gdy prudera święciła obyczajowe triumfy — maseczka i kostium uwalniały ich właścicielkę od konwensownego skrepowania. Podczas maskarady panowała „wolność flirtu”. Zabawne i romantyczne — a nieraz i tragiczne konfrontacje partnerów balowych stawały się powodem zakochanego życia towarzyskiego i — tematem literackim. Na balu maskowym wyrównywały się często nierówności stanów.

Dzisiejsze bale pozostawiły jedynie dawną oprawę zabawową. Intrzygi, szukanie łatwych przygód „pod maską” itp. — przestały być kwintesencją karnawałowych zabaw. Ludzie stali się bardziej swobodni, kodeks życia towarzyskiego nie narzuca skamieniałych form. Z tradycji bierze się więc tylko zewnętrzne kształty.

Wprowadził cały rok daje okazję do zabaw w mniejszym lub większym stylu — ale podobnie jak wiosna w przyrodzie — okres karnawału stanowi dla psychiki ludzkiej czas „odmładzania się” i psychicznej regeneracji. Tańczy się do upadłego, nikt nie żałuje nieprzespanych nocy. Od weneckich korowodów karnawałowych i XIX-wiecznych maskarad — wiedzie wciąż tradycyjna droga...



DEDALUS

Witold Zechenter

### Marząc...

Ulica siedem marząc, gdy biały padał śnieg — z rozpromienioną twarzą patrzyłem na ten śnieg.

I tak marzyłem słodko ślizgając się przez śnieg, że urzę ludzi z miotłą, którzy sprzątajają śnieg.

Marzyłem, kiedy z wrzaskiem waliłem się w ten śnieg, że urzę ludzi z piaskiem, posypujących śnieg.

Marzyłem widząc rządki postaci ległych w śnieg, że wreszcie ktoś porządek uczyni, gdy spadł śnieg.

I tak marzyłem milie na biały patrzeć śnieg, ślizgając się co chwile — bo śliski bywał śnieg.

Ach, kiedy naszych marzeń, tak białych jak ten śnieg, wypelnia się mirażem?

Kto wreszcie sprzątnie śnieg?

Kto sypane nam popiołem, skoro jest śliski śnieg?

Kiedyż okiem wesolym będziemy witać śnieg?

Od kiedy Pogotowie przestanie kłać na śnieg?

Ach, kiedyż — kto odpowie: uchwala zyska bieg?!

### Polsko-Amerykański Komitet Stulecia Wojny Domowej

Na lata 1961—65 przypada stulecie amerykańskiej wojny domowej, zwanej secesyjną. Wypadki tej wojny stanowią okazję do uroczystych obchodów rocznicowych, w czasie których będą odtworzone historyczne sceny. Ponieważ w wojnie tej po obu stronach frontu liczenie brali udział Polacy — w Nowym Jorku zawiązał się i działa od roku Polsko-Amerykański Komitet Stulecia Wojny Domowej, który zajął się zbieraniem pamiątek i dokumentów dotyczących udziału w niej — Polaków.

### Nowelka o życiu Polonii

Klub Kultu „Polonia”, działający na terenie Minneapolis-St. Paul w stanie Minnesota (USA) ogłosił konkurs literacki na nowelkę (konkurs ma na celu zwrócenia uwagi pisarzy na życie Polonii, na jej tradycje narodowe, zwyczaje i obyczaje, troski i radości dnia codziennego. Ma to być utwór oryginalny, napisany w języku angielskim. Drugim ważnym celem konkursu jest odkrycie młodych talentów literackich, które mogłyby stać się chlubą Polonii w piśmiennictwie amerykańskim.

### Tradycje piekarnictwa polskiego

Piekarnia „New Warsaw”, założona przed 50 laty w Nowym Jorku przez Strumińskiego, kulturowo do dzisiaj tradycje polskiego piekarnictwa. Zulaszcza w okresie świątecznym Polacy chętnie zakupili tradycyjne struclę polskie z makiem, wypiekane zgodnie z polskim zwyczajem.

### Zjazd Kongresu Polonii Kanadyjskiej

W Winnipeg odbędzie się wkrótce 17 z kolei Zjazd Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Pierwsze polskie nazwiska zjawiają się w Kanadzie w początkach XIX wieku (Szule, Głobicki, Kierkowski, Gzowski). Są to nieliczne, nieliczne, bardzo cenne jednostki. Zwartą społeczność polską zaczyna się wytworzyć dopiero w latach 60-tych i 70-tych ub. stulecia. Związek Polaków w Kanadzie obcho-

### Bratny i Breza — najpoczytniejsi

Kierownictwo Biblioteki Polskiej w Londynie przeprowadziło analizę upodobań swoich czytelników. Okazuje się, że najbardziej poczytni są współcześni pisarze krajowi, po nich idą klasycy polscy i obcy — a dopiero na trzecim miejscu uplasowali się pisarze emigracyjni. Rekorды poczytności biją Roman Bratny i Tadeusz Breza. Na dalszych miejscach znaleźli się: Jarosław Iwaszkiewicz, Włoch, G. Morcinek, K. Bunsch, Zofia Kossak, H. Malewska i Kazimierz Brandyś.

Z klasyków cieszą się najwięcej powożeniem: J. I. Krasiński, M. Rodziwiczówna i H. Sienkiewicz.

### POLONIA



Fronton sklepu New Warsaw Bakery w Nowym Jorku.

### znaczkami • znaczkami •

BELGIA wydała dwa znaczki w związku z „Dniem praw człowieka”. Widnieje na nich reprodukcja rzeźby Michała Anioła oraz emblemat ONZ.

SZWECCJA. Weszły tu do obiegu dwa znaczki poświęcone laureatom nagrody Nobla z roku 1902. Znaczek 25 öre poświęcono Ronaldowi Rossowi (1857—1932) Anglikowi, profesorowi medycyny tropikalnej, zasłużonemu w walce z malarią oraz Henrykowi Momsonowi (1817—1903) niemieckiemu historykowi, filologowi i prawnikowi, autorowi dzieła „Historia Rzymu”. Na znaczku 50 öre widnieją Herman Fischer (1857—1919) niemiecki chemik oraz Pieter Zeeman (1865—1943) i Hendrik Lorentz (1853—1920), fizycy holenderscy, którzy wspólnie prowadzili badania nad wpływem magnetyzmu na zjawiska promieniowania.

ZSRR. Znaczek uzupełniający serię wydana z okazji 92 rocznicy urodzin W. I. Lenina przedstawia mauzoleum Lenina w Moskwie.

BERMUDY. 17 wartości liczy seria poświęcona historycznym budowlom. Na wszystkich znaczkach znajduje się także podobizna królowej Elżbiety.

GWINEA. Ukazała się tu seria (5 znaczków) „Bohaterowie i męczennicy Afryki”.

MAURETANIA upamiętnia okolicznościowym znaczkiem drugą rocznicę uzyskania niepodległości.

PARAGWAJ wydał 8 znaczków „Międzynarodowe igrzyska olimpijskie”. Znaczki opłaty (5) przedstawiające dyskobolę i kółka olimpijskie poświęcono igrzyskom w Amsterdamie, Los Angeles, Berlinie, Londynie i Helsinkach. Na znaczkach lotniczych widnieją znicz olimpijski. Dotyczą one olimpiady w Melbourne, Rzymie i... Tokio.

UWAGA! NA ZYCZENIA NASZYCH CZYTELNIKÓW ZOSTAJE PRZEŁOŻONY TERMIN KONKURSU-PLEBISCYTU „WYBIERAMY NAJPIĘKNIEJSZY ZNACZEK POLSKIEGO ROKU 1962”. ODPOWIEDZI MOŻNA NADSYLAĆ DO 31 STYCZNIA BR. LISTĘ NAGRÓD OGŁOSIMY ZA TYDZIEŃ.



Znaczki z serii „Bajka o krasnoludkach i sierotce Marysi”.

### PRZETARGI

Olkuska Fabryka Naczyn Emalowanych w Olkuszu

**OGŁASZA PRZETARG**

na wykonanie remontów kapitalnych niżej podanych maszyn:

- 1) tokarka podługowa typ DLZ-500/II-600-
- 2) tokarka podługowa typ TUC-40/2000-
- 3) wyładarka 300/1000,
- 4) prasa hydrauliczna „Schuller” 400 ton,
- 5) prasa korbową 60 ton.

Szczegółowe wyjaśnienia mogą otrzymać zainteresowani w Dziale Gł. Mech. OFNE.

Przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze (oprócz spółdzielni pracy).

Oferty należy składać pod adresem: Olkuska Fabryka Naczyn Emalowanych w Olkuszu — Dział Głównego Mechanika, do dnia 15 lutego 1963 r.

Olkuska Fabryka Naczyn Emalowanych zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-187

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Biełsińszczy i Pokrewnych Zawodów w Krakowie, ul. Boh. Stalingradu 26

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGROUNICZONY**

na dostawę sukcesywną w ciągu roku 1963:

- 1) 35 kg bajorku złotego,
- 2) 20 kg bajorku srebrnego,
- 3) 1 kg druczku dekoracyjnego srebrnego,
- 4) 1 kg druczku dekoracyjnego złotego,
- 5) 5 kg szychu złotego,
- 6) 5 kg szychu srebrnego.

Przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, z podaniem cen i terminów dostawy, należy w zalakowanych kopertach składać do dnia 30 stycznia 1963 r.

Wszelkich informacji udziela Zarząd Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, lub odrzucenia oferty bez podania przyczyn. K-461

Fabryka Śrub w Żywiec-Sporyszu

**OGŁASZA PRZETARG**

na wykonanie następujących prac:

1. remont fasady trzech budynków mieszkalnych,
2. wykonanie 900 mb. ogrodzenia siatką drucianą,
3. malowanie siatki ogrodzeniowej farbą olejną, 1.700 mb.,
4. wykonanie i założenie 30 sztuk okien do mieszkań,
5. wykonanie podłączenia dwóch studziń na przestrzeni 50 mb.,
6. przebudowy płwini.

Wszelkich informacji na temat wymienionych prac udziela Dział Administracyjny zakładu.

Przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 lutego 1963 r., o godzinie 11.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K-462

Krakowskie Zakłady Papiernicze Przemysłu Terenowego w Krakowie, ul. Krakusa 7

celem uzupełnienia własnego transportu

**OGŁASZAJĄ PRZETARG**

na okresowe wykonywanie usług przy dowożeniu materiałów i wyrobów gotowych ze st. kol. Kraków-Wisła i Kraków-Grzegorzki do magazynów i odwrotnie.

Przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, jak również osoby prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach składać do dnia 1 lutego 1963 r. pod w.w. adresem.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 9 lutego 1963 r., o godz. 10.

Wszelkich informacji udziela Dział Zaopatrzenia i Transportu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. K-463

Biuro Projektów Przemysłu Węglowego w Krakowie, wykonujące dla kraju i na eksport projekty zakładów górniczych — zatrudni natychmiast INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW do projektów architektoniczno-konstrukcyjnych, INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW oraz TECHNIKÓW GÓRNICZYCH. Warunki pracy i płacy do omówienia w Biurze Proj. Przem. Węgl. — Kraków, ul. Lubiec nr 25, IV piętro, pokój 445. K-417

2 MAGAZYNIERÓW z praktyką w branży skórzanej (skóry surowe) oraz KSIĘGOWEGO REWIDENTA — zatrudni Dyrekcja Krakowskiego Przedsiębiorstwa Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Krakowie. — Zgłoszenia należy kierować do Inspektoratu Kadr w Krakowie, ul. Wielicka 2. — Warunki do omówienia na miejscu. K-463

Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Krakowie, ul. Głowackiego 16 — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKA WARSZTATÓW SAMOCHODOWYCH, ST. INSPEKTORA TECHNICZNEGO, PALACZA c.o., MONTERÓW SAMOCHODOWYCH oraz KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr przedsiębiorstwa w godzinach od 7 do 12. K-466

Zakłady Surowców Hutniczych „Górka” w Trzebnicy, pow. Chrzanów — zatrudnia natychmiast INŻYNIERÓW, INŻYNIERÓW TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, INŻYNIERÓW CHEMICZNYCH, INŻYNIERÓW CERAMIKÓW, TECHNIKÓW GÓRNICZYCH, ŚLUSARZY, SPACZNYCH, ELEKTROMONTERÓW, MASZYNISTÓW PAROWOZOWYCH, z uprawnieniami PKP, PRACOWNIKÓW do obsługi urządzeń hutniczych, PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych. — Wynagrodzenie wg zasad, obowiązujących w hutnictwie, łącznie ze wszystkimi świadczeniami, Hotel robotniczy oraz dowóz z pobliskich okolic zapewniony. — Przy Zakładzie czynna jest stołówka. — Zgłoszenia przyjmują oraz informacji udziela Dział Kadr. — Podanie z życiorysem, z określeniem dokładnego adresu można przesać także listownie. K-388

### Lanckorońska Wytwórnia Win w Kalwarii Lanckorońce

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGROUNICZONY**

na wykonanie rozbiórki komina stalowego o wys. około 25 m.

Prace powyższe należy dokonać w miesiącu lutym br.

Oferty należy składać do dnia 31 stycznia 1963 r. — Informacji dotyczących zakresu robót udziela Dział Głównego Mechanika LWW.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta.

### OBIEKT KOLONIJNY

w Gdyni nad morzem, samienimy na podobny w górze. — Oferty prosimy kierować pod adresem: STOCZNIA MARYNARKI WOJENNEJ w GDYNI.

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dyrekcja Kopalni „Komuna Paryska” w Jaworznie, zatrudni natychmiast INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami budowlanymi w zakresie robót budownictwa przemysłowego, ze szczególną znajomością instalacji wodno-kan. i c. o., na stanowisku Inspektora Nadzoru Budowlanego. — Blizszych informacji udzieli Dział Kadr Kopalni — pokój nr 13.

INŻYNIERA, TECHNIKA lub MISTRZA BUDOWLANEGO — zatrudni natychmiast na stanowisku kierownika robót — Spółdzielnia Pracy Robót Inżynierskich i Wiertniczych „Nowa Technika” — w Krakowie, ul. Skarbowska 4. K-410

